

Rafał Leśniczak

Dziennikarstwo na rozdrożu – między deontologią i teleologią

Łódzkie Studia Teologiczne 25/1, 71-81

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. RAFAŁ LEŚNICZAK

*Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW
Warszawa*

DZIENNIKARSTWO NA ROZDROŻU – MIĘDZY DEONTOLOGIĄ I TELEOLOGIĄ

Słowa kluczowe: deontologia, teleologia, etyka dziennikarska, dziennikarstwo, mass media

1. Wprowadzenie. 2. Powołanie dziennikarskie. 3. Dziennikarstwo teleologiczne i deontologiczne. 4. Zakończenie

1. WPROWADZENIE

Celem artykułu jest wyjaśnienie dwóch ważnych pojęć etycznych w odniesieniu do profesji dziennikarskiej, tzn. deontologii i teleologii, a także określenia ich wzajemnych możliwych relacji. Dziennikarstwo deontologiczne i teleologiczne współistnieje obok siebie i wskazuje na doniosłość podstaw filozoficzno-etycznych w pracy tych wszystkich, którzy przekazują informacje w mass mediach. Te dwa ważne wymiary dziennikarstwa pomagają w odpowiedzi na pytanie: czy na pracę dziennikarza należy spojrzeć w kategoriach misji czy zawodu?

2. POWOŁANIE DZIENNIKARSKIE

W jakim momencie można powiedzieć, że dana osoba stała się dziennikarzem? Czy to powołanie nabywa się w momencie urodzenia, czy dopiero po skończeniu studiów dziennikarskich? A może dopiero po opublikowaniu w prasie kilkunastu felietonów czy po nagraniu kilku audycji radiowych można powiedzieć, że ktoś jest już dziennikarzem? Nie istnieje jakieś jedno tylko kryterium decydujące o tym, że o kimś można powiedzieć, że stał się już dziennikarzem. Istnieje wielu dziennikarzy, którzy pomimo tego, że nie ukończyli studiów dziennikarskich, wykonują profesję dziennikarską w sposób niezwykle fachowy. Z drugiej jednak strony ukończone studia nie są gwarantem satysfakcjonującej realizacji powołania w świecie mediów profesjonalnych.

Ważną kwestię, na którą warto zwrócić uwagę, poruszając temat powołania dziennikarskiego, stanowi etos dziennikarski. Rozpoznawalność czy wysoka oglądalność programu prowadzonego przez jakiegoś dziennikarza zwykle nie oznacza jeszcze przestrzegania przez niego podstawowych pryncypiów etyki dziennikarskiej. Pytanie o dziennikarski etos wydaje się pytaniem ponadczasowym i odnoszącym się do pracy dziennikarskiej w różnych kontekstach politycznych, etycznych i kulturowych. Przywołajmy kilka znanych postaci świata dziennikarskiego, których praca i życie dowodzą różną jakością standardów profesji dziennikarskiej.

Waldemar Milewicz, z wykształcenia psycholog, przez wiele lat pracował jako dziennikarz Działu Zagranicznego redakcji *Wiadomości TVP*. Zginął w 2004 r. w Iraku, podczas ostrzału z broni maszynowej. Milewicz znany był z tego, że przygotowywał relacje dziennikarskie z miejsc niebezpiecznych, tam gdzie czaiła się śmierć. Danuta Holecka, dziennikarka TVP Info i *Wiadomości*, o zmarłym koleździe – dziennikarzu, wypowiedziała się w sposób następujący: „Waldek to człowiek, od którego zawodu będzie się mogło uczyć jeszcze kilka pokoleń dziennikarzy. Na jego pracę zawsze patrzyłam z największym uznaniem i szacunkiem. A współpraca? Od samego początku wiedziałam, że mogę do Waldka pójść, zapytać dosłownie o wszystko. Nigdy nie odmówił pomocy. A kiedy bywało mi ciężko, był pierwszym, który to zauważał. I zawsze powiedział jakieś ciepłe słowo”¹.

Milewicz należał do tego grona dziennikarzy rozpoznawalnych przez opinię publiczną, którzy cieszyli się wielką estymą i pod którego adresem nie były wysuwane uzasadnione zarzuty o łamanie standardów etyki dziennikarskiej, jak obiektywność czy wierność prawdzie. Należał z pewnością do grupy dziennikarzy, o których można powiedzieć, że są dziennikarzami z powołania.

Lilli Gruber, znana włoska dziennikarka, prowadząca program *Otto e mezzo*, gromadzi średnio przed odbiorcami telewizyjnymi, w codziennym programie publicystycznym, prawie dwa miliony widzów². Włoszka urodzona w Bolzano, z wykształcenia jest anglistką, kunszt dziennikarski zdobyła poprzez pracę w telewizji *Telebolzano*, w redakcji pisma „Alto Adige” i „L’Adige”, a następnie w RAI³. Zdaniem wieloletniego redaktora naczelnego włoskiego „Libero”, Vittorio Feltri, Gruber potrafi doskonale zadbać o swój wygląd zewnętrzny, uczynić program jej powierzony interesujący, zwiększając jego oglądalność, nie potrafi jednak okazać szacunku gościom zaproszonym do studia o innych niż ona poglądach politycznych⁴.

¹ *Dziennikarz to zawód z misją*, w: <http://www.tvp.info/1827769/opinie/pytanie-do/dziennikarz-to-zawod-z-misja/> (08.08.2015).

² Por. F. Morasca, *Otto e Mezzo, Lilli Gruber: „Puntiamo in alto. Abbiamo invitato anche Barack Obama”*, w: <http://www.tvblog.it/post/381761/otto-e-mezzo-lilli-gruber-puntiamo-in-alto-abbiamo-invitato-anche-barack-obama> (08.08.2015).

³ Por. Lilli Gruber/ *Chi è la giornalista tornata in tv dopo una malattia, ospite di Che tempo che fa*, w: <http://www.ilsussidiario.net/News/Cinema-Televisione-e-Media/2014/11/16/LILLI-GRUBER-Chi-e-la-giornalista-tornata-in-tv-dopo-una-malattia-ospite-di-Che-tempo-che-fa/554271/> (08.08.2015).

⁴ Por. V. Feltri, *Gruber, maestra nel maltrattare gli ospiti sgraditi*, w: <http://www.ilgiornale.it/news/gruber-maestra-nel-maltrattare-ospiti-sgraditi-1107933.html> (08.08.2015). [...] *le sue performance sono macchiate da un grave difetto: mentre è assai scaltra nel nascondere le conseguenze dell'età, che normalmente segnano qualsiasi volto, ed è altrettanto pronta nell'interloquire con gli ospiti, non ce la fa a dissi-*

Z kolei Michele Santoro, z wykształcenia filozof, swoją rozpoznawalność zawdzięcza krytyce Silvio Berlusconi, którą podejmował, prowadząc program *AnnoZero*. Czy była to tylko obrona etosu dziennikarza, broniącego prawdy? Odpowiedź na to pytanie wydaje się co najmniej problematyczna, skoro Santoro, odchodząc z telewizji RAI, zgodził się na gigantyczną odprawę kilku milionów euro⁵.

W biografii wspomnianych włoskich dziennikarzy, Gruber i Santoro, można odnaleźć etap zaangażowania w życie polityki. W 2004 r. zdobyli mandat w wyborach do Parlamentu Europejskiego jako bezpartyjni kandydaci, popierani jednak przez partię *Democratici di Sinistra* Piero Fassiniego. Znamienne, że zarówno Gruber, jak i Santoro, zdecydowali się porzucić zaangażowanie polityczne i mandat europosła i powrócili do pracy dziennikarskiej⁶.

W 2008 r. wspomniana wyżej włoska dziennikarka, opuszczając siedzibę Parlamentu Europejskiego i podejmując pracę w stacji telewizyjnej La7, powiedziała m.in.: „Ponownie, nie będzie to pożegnanie nie pozbawione bólu. Ponownie, wierzę, że będzie to dobry wybór [...] Pragnę powiedzieć, że z takim samym duchem służby i analogicznymi celami, postaram się sprostać z zaangażowaniem i z pasją, mojemu nowemu i jednocześnie staremu zawodowi, przyjmując propozycję poprowadzenia programu *Otto e mezzo* w La7”⁷. W przypadku Santoro motywem odejścia z Europarlamentu w 2005 r. była propozycja Adriano Celentano, by występować w programie *Rockpolitik*.

Jednoznaczna ocena, czy dany dziennikarz w swej pracy kieruje się przede wszystkim zyskiem, czy też raczej dbałością o wdrażanie w swej misji wysokich standardów deontologicznych może przysporzyć pewnych trudności. W przypadku Milewicza, nie ma wątpliwości co do tego, że dziennikarstwo traktował jako powołanie. *Casus* Santoro stawia pytanie, czy dziennikarstwo nie jest dla niego jedynie sposobem na zapewnienie sobie jak najlepszego bytu materialnego czy realizacją powołania dziennikarskiego. Zdaniem Pierluigi Battisty, Santoro traktuje urząd europosła w Strasburgu jako swego rodzaju parking, na którym oczekuje na nowe korzystne propozycje możliwości objęcia jakiegoś lukratywnego urzędu we własnej ojczyźnie⁸.

mulare una profonda antipatia verso coloro che, intervistati da lei, tradiscono idee politiche incompatibili con le sue, smaccatamente di sinistra. Non li regge. Non li sopporta. Non è in grado di ascoltarli per oltre due minuti: li interrompe con un sorriso da cui traspare insofferenza se non disprezzo.

⁵ P. Conti, *Santoro, accordo con la Rai. Addio all'azienda e ad Annozero*, w: http://www.corriere.it/politica/10_maggio_18/santoro-rai_11f27fc2-62a8-11df-92fd-00144f02aabe.shtml?refresh_ce-cp (08.08.2015).

⁶ Por. *Santoro si dimette e va da Celentano*, w: http://www.corriere.it/Primo_Piano/Politica/2005/10_Ottobre/19/santoro.shtml (08.08.2015); *Lilli Gruber lascia la politica, la giornalista torna in tv su La7*, w: <http://www.repubblica.it/2008/09/sezioni/persone/gruber-lascia/gruber-lascia/gruber-lascia.html> (23.06.2015); *Gruber lascia la politica. „Condurrò Otto e Mezzo su La7”*, w: http://qn.quotidiano.net/spettacoli/2008/09/04/115985-lilli_gruber_lascia_politica.shtml (08.08.2015).

⁷ *Di nuovo, non sarà un distacco indolore. Di nuovo, credo sia ora la scelta giusta. [...] vorrei dire che, con lo stesso spirito di servizio e con analoghi obbiettivi, cercherò di affrontare con impegno e passione anche il mio nuovo, vecchio mestiere, accettando la proposta di prendere il timone di Otto e mezzo su La7.*, w: *Lilli Gruber lascia la politica, la giornalista torna in tv su La7*, w: <http://www.repubblica.it/2008/09/sezioni/persone/gruber-lascia/gruber-lascia/gruber-lascia.html> (08.08.2015).

⁸ Por. P. Battista, *E Santoro lascia l'Europa. Per Celentano*, w: http://www.corriere.it/Primo_Piano/Politica/2005/10_Ottobre/20/battista.shtml (08.08.2015). (*Il secondo schema prevede l'uso del Parlamento di Strasburgo come parcheggio delle personalità politiche in attesa di nuovi incarichi in Patria.*)

3. DZIENNIKARSTWO TELEOLOGICZNE I DEONTOLOGICZNE

Dylemat oceny etosu pracy dziennikarskiej można sprowadzić do ważnego pytania: jakie najważniejsze kryterium stanowi punkt odniesienia w wypełnianiu obowiązków dziennikarskich: czy poczucie misji, czy chęć zysku; czy powinność dziennikarska, czy też osiągnięcie jakiegoś wcześniej zamierzonego celu? Medioznawcy, w zależności od ustalonego kryterium, mówią o dziennikarstwie deontologicznym i teleologicznym⁹.

Teleologia wskazuje na cel, do którego człowiek dąży. W celu lepszego zobrazowania pojęcia, przywołam w tym miejscu *Ucztę* Platona, w której zawarty jest dialog pomiędzy Sokratesem a Diotymą, dotyczący natury miłości. Można odnaleźć tam fragment, w którym Sokrates stwierdza, że ludzie poszukują rzeczy dobrych, ponieważ rzeczy te czynią ich szczęśliwymi. Jednak, gdyby zapytać, dlaczego ludzie pragną być szczęśliwi, wtedy na tak postawione pytanie nie byłibyśmy w stanie nic odpowiedzieć, ponieważ jak twierdzi Diotyma, odpowiedź na pierwsze zagadnienie (dlaczego ludzie szukają rzeczy dobrych) już osiągnęła swój cel (*telos*)¹⁰. W teleologii działanie jest podporządkowane celowi, który nie musi być zgodny z prawem naturalnym. Osiągnięcie celu może pomijać zupełnie odniesienie człowieka do płaszczyzny etycznej czynów ludzkich, które mogą być pomocne w osiągnięciu celu. Możliwe jest zatem pominięcie odpowiedzi na takie pytania, jak: Czym jest dobro? Jakie reguły/zasady powinienem respektować w zdążaniu do celu? Dlaczego reguły/zasady należy respektować? Pytania te mają swoje odniesienie do sfery powinności ludzkiej, czyli do sfery deontologii.

Zdaniem Lorenzo Morri, współpracownika Międzynarodowego Centrum Dokumentacji i Studiów Socjologicznych Wydziału Socjologii Uniwersytetu w Bolonii¹¹ na temat problemów pracy, etyka teleologiczna wyjaśnia wybory ludzkie w świetle wewnętrznych zasad postępowania, mających na celu dobro i szczęście danej jednostki, drugorzędne są tu natomiast zasady religijne, normy moralne, normy prawa stanowionego. Z kolei drugorzędne pryncypia etyki teleologicznej są fundamentem etyki deontologicznej, w której słowo „powinność” odgrywa zasadniczą rolę¹².

Dziennikarstwo teleologiczne będzie zatem wyznaczało cele sprecyzowane, odpowiednio zdefiniowane. Następstwem możliwego oderwania od norm moralnych tego rodzaju dziennikarstwa będzie nachylenie ku pragmatyzmowi¹³. Podążając torem tychże pryncypiów utilitaryzmu, dziennikarze pracujący w mediach będą głównie zabiegać o zysk instytucji medialnej, w której są zatrudnieni. Z kolei dziennikarstwo deontologiczne będzie zorientowane na *bonum commune*, kierowane powinnością wypełnienia misji.

⁹ Por. J. Pleszczyński, *Etyka dziennikarska i dziennikarstwa*, Warszawa 2015, 85–89.

¹⁰ Por. L. Morri, *Etica e società nel mondo contemporaneo, Principi di giustizia per l'agire economico e sociale*, Milano 2004, 16.

¹¹ Por. *Centro Internazionale di Documentazione e Studi Sociologici sui Problemi del Lavoro*, w: <http://www.cidospel.com/index.php> (08.08.2015).

¹² Por. L. Morri, dz.cyt., 17–18.

¹³ Dyskusyjną pozostaje kwestia czy separacja teleologii od deontologii stanowi regułę pracy wszystkich dziennikarzy, możliwa jest przecież płaszczyzna spotkania deontologii z teleologią. Zagadnienie to podejmę w dalszej części artykułu.

Istnieją zarzuty stawiane pod adresem koncepcji teleologicznej, że nie rozwiązuje ona wielu zawichości natury etycznej. Do nich należą brak bezwarunkowości w stawianiu wymagań, czy też trudności związane z działaniami o charakterze altruistycznym¹⁴. Koncepcja teleologiczna może przyjąć szatę utylitaryzmu. Wtedy to promuje działania o charakterze egoistycznym, ubrane w pozory altruizmu. Utylitaryzm głosi prymat filozofii zdrowego rozsądku, dla której najwyższym dobrem jest pożytek jednostki lub społeczeństwa. Ów pożytek może jednak łatwo być zinterpretowany jako szukanie przyjemności, popularności, sensacji, w konsekwencji korzyści materialnej¹⁵. Jeremy Bentham, angielski prawnik, filozof, ekonomista (1748–1832), twierdził, że istnieje równość moralna wszystkich ludzi, a dobro społeczeństwa było dla niego wypadkową – sumą dóbr wszystkich obywateli, przy czym to pojęcie traktował w kategoriach ilościowych, a nie jakościowych, np. jeśli dany artykuł prasowy przeczytało sto osób, z czego dwudziestu po jego lekturze doznało uczucia przykrości, a osiemdziesięciu uczucia szczęścia, to przyniósł pożytek społeczeństwu¹⁶. Pojmowane w taki sposób kategorie etyczne będą miały również konkretne implikacje praktyczne w dziennikarstwie teleologicznym, akceptującym podstawy filozoficzne utylitaryzmu w ujęciu Benthama. Dla dziennikarstwa teleologicznego liczyć się będą uczucia przyjemności u jak największej liczby odbiorców danego programu czy największa liczba czytelników zadowolona z danego tekstu¹⁷. Pominięte zostaną jednak analizy jakościowe polegające np. na analizie argumentów osób niezadowolonych z danego tekstu prasowego czy programu telewizyjnego. Racje osób niezadowolonych mogą być jednak owocem pogłębionej analizy, a nie efektem powierzchownym, płytkich doznań intelektualnych, czy nawet tylko emocjonalnych.

Spróbujmy spojrzeć na te dylematy etyki, odwołując się do tematu nasilającej się w 2015 r. nielegalnej imigracji z Afryki do Unii Europejskiej, w szczególności na terytorium Włoch. Od 1 stycznia 2015 do 14 czerwca 2015 r. do Włoch przybyło ponad 57 tys. nielegalnych imigrantów z Afryki i Bliskiego Wschodu¹⁸. Z kolei w pierwszych pięciu miesiącach 2015 r. do wybrzeży Grecji dotarło ponad 40 tys. imigrantów, głównie z Syrii¹⁹. Internetowe wydanie dziennika „La Repubblica”

¹⁴ Por. R. Moń, *Zależność pomiędzy wizją dobrego życia a teorią normatywną*, *Warszawskie Studia Teologiczne* 6 (1993), 267 [tekst także dostępny pod adresem: <http://pwtw.pl/wp-content/uploads/wst/6/Moń.pdf> (08.08.2015)].

¹⁵ Fundator nurtu utylitarystycznego, Jeremy Bentham, dobro utożsamiał z przyjemnością, zatem utylitarność (użyteczność) stała się podstawową kategorią opisującą działania człowieka. Bentham twierdził, że tylko to działanie jest pożyteczne, które skutkuje powstaniem przyjemności. Por. O. Górecki, *Utylitaryzm – doktrynalna analiza ewolucji nurtu*, w: http://www.annalesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2011/2011_01_gorecki_115_126.pdf (08.08.2015).

¹⁶ Por. G. Samek Lodovici, *L'utilità del bene. Jeremy Bentham, l'utilitarismo e il consequenzialismo*, Milano 2004, 96–97; A. MacIntyre, *Krótką historia etyki*, PWN, Warszawa 2000, 293; W. Kwaśnicki, *Historia myśli liberalnej*, Warszawa 2000, 69, za: O. Górecki, dz.cyt.

¹⁷ Por. M. Skousen, *The making of modern economics. The Lives and Ideas of the Great Thinkers*, Routledge 2015, 122–123.

¹⁸ Por. Polska Agencja Prasowa, *Nielegalni imigranci w Europie. Włochy grożą Unii Europejskiej*, w: <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1461193,Nielegalni-imigranci-w-Europie-Wlochy-groza-Unii-Europejskiej> (08.08.2015).

¹⁹ Por. tamże.

w jednym z artykułów przedstawia problem napływających imigrantów w ramie konfliktu argumentów pomiędzy biskupami włoskimi a Giovannim Totim, prezydentem regionu Liguria, wraz z przywódcami Unii Europejskiej. Portal cytuje kard. Angelo Bagnasco, który oskarża polityków europejskich o brak konkretnych decyzji i należytego pośpiechu w sprawie ustalenia strategii pomocy napływającym imigrantom. „Europa do tej pory, pokazała serce zatwardziałe i obojętne wobec tego przymusowego i niehumanitarnego exodusu”²⁰. Giovanni Toti zarzuca z kolei arcybiskupowi Genui brak umiejętności rozwiązania wielu niesprawiedliwości społecznych we własnej diecezji, ponadto podkreśla, że Liguria nie jest w stanie przyjąć nowych imigrantów²¹. Giulia de Stefanis w swoim artykule przywołuje również apel biskupów Ligurii z 16 czerwca 2015 r., dotyczący moralnego obowiązku udzielenia pomocy potrzebującym²².

Wobec dość złożonej problematyki nielegalnej imigracji, wydaje się zasadne, co więcej, powinnością dziennikarską, że dziennikarz, aby pozostać obiektywnym, wykaże się umiejętnością całościowego ukazania problemu imigracji, tzn. poprzez przywołanie różnych odmiennych stanowisk (m.in. racji imigrantów, obiektywnych przyczyn emigracji na kontynent europejski, stanowiska państw europejskich, stanowiska Kościoła). Należy postawić pytania: Czy wszystkie teksty dziennikarskie relacjonują proces nielegalnej imigracji we właściwych proporcjach, prezentując różnorodność stanowisk przywódców państw członkowskich Unii Europejskiej? Co jest celem tychże relacji: czy wyłącznie wzbudzenie ciekawości odbiorców, czy raczej rzetelne przekazanie serwisu informacyjnego? Czy dla dziennikarza ważniejszy jest zysk koncernów medialnych, wynikający z wysokiej oglądalności newsów na temat imigracji, czy też faktyczna próba rozwiązania dramatu Afrykańczyków przepływających z narażeniem życia wody Morza Śródziemnego? Tekst włoskiej dziennikarki Giulii de Stefanis może reprezentować dziennikarstwo deontologiczne, w którym poczucie misji jest najważniejsze. Brakuje jednak w jej tekście pytania o to, czy imigranci właściwie integrują się z miejscową ludnością, czy szanują miejscową kulturę, czy respektują przepisy prawa cywilnego i karnego²³. Czy kwestia tzw. *buonismo*, o której często wspominał kard. Giacomo Biffi, nie powinna również stać się przedmiotem refleksji dziennikarskiej w odniesieniu do tematu imigracji? Z pewnością zagadnienie to nie powinno być potraktowane na sposób powierzchowny, koncentrując się wyłącznie na poszukiwaniu różnych form udzielania pomocy potrzebującym, ale powinno również objąć wnikliwą analizę dziennikarską rzeczywiste konsekwencje obecności reprezentantów świata islamskiego w środowisku chrześcijańskim. To z kolei nieuchronnie prowadzi do pod-

²⁰ Por. G. de Stefanis, *Ventimiglia, i vescovi sui migranti: „Ue disumana”*. E Toti attacca il cardinale Bagnasco, w: http://genova.repubblica.it/cronaca/2015/06/21/news/ventimiglia_la_seconda_settimana_sul_confine-117341213/?refresh_ce (08.08.2015).

²¹ Tamże.

²² Tamże; *Messaggio dei Vescovi Liguri per l'accoglienza dei profughi*, w: <http://www.avvenire.it/Chiesa/Pagine/Messaggio-dei-Vescovi-Liguri--per-l'accoglienza-dei-profughi.aspx> (08.08.2015).

²³ Por. *Treviso, rivolta cittadini anti immigrati*. Zaia: „Stanno africanizzando il Veneto”, *Il Fatto Quotidiano*, 16.07.2015, w: <http://www.ilfattoquotidiano.it/2015/07/16/treviso-rivolta-cittadini-anti-immigrati-zaia-stanno-africanizzando-il-veneto/1879523/> (08.08.2015).

jęcia dyskusji nad kwestią fundamentalizmu islamskiego oraz odniesienia świata muzułmańskiego do chrześcijan²⁴.

Na polu dziennikarskim niejednokrotnie zauważa się trudność w określeniu wspólnej koncepcji dobra, będącego celem ostatecznym człowieka. Dla jednego dziennikarza celem ostatecznym będzie maksymalizacja zysku redakcji, dla której pracuje, nawet kosztem niskiej jakości tekstów prasowych i nieobiektywnym przedstawianiem problematyki, którą podejmuje. Dla drugiego natomiast, podstawowe zasady etyczne będą zawsze znajdowały się na pierwszym miejscu. Teleologia okazuje się subiektywna, a deontologia, odwołując się do racjonalności, wskazuje doniosłość dobra wspólnego.

Jacek Ponikiewski w książce *Mentalizm* pisze, że „świat nie był i nie jest czarno-biały, choć jasne jest, iż nie powinno się kłamać. Musimy wybrać, czy cel uswięca środki, czy też nie”²⁵. Alberto Melucci, włoski profesor socjologii procesów kulturowych, podejmując temat ludzkiej tolerancji, stwierdza z odcieniem metafory, że nikt z nas nie jest tylko biały lub tylko czarny, ale jednocześnie biały i czarny (*Occorre abbandonare il pensiero lineare e cominciare a pensare in termini di polarità e di convivenza delle polarità. Niente è mai soltanto bianco o nero, e dobbiamo far sì che la parte bianca e la parte nera possano esistere entrambe e convivere. [...] nessuno di noi è soltanto bianco o soltanto nero, sempre bianco e sempre nero*)²⁶. Między bielą i czernią istnieją różne odcienie szarości. Wspomniana dychotomia bieli i czerni oraz paleta szarości mogą być odniesione do dziennikarstwa, które „przywdziewa szatę” złożoną z elementów deontologicznych i teleologicznych. Podział dziennikarstwa na teleologiczny i deontologiczny jest ważny, jakkolwiek nie jest podziałem kategoriowym typu *albo – albo*²⁷. Dziennikarstwo teleologiczne i deontologiczne wzajemnie przenika się i trudno odseparować jedno od drugiego w poszczególnych tekstach prasowych.

Przełom czerwca i lipca 2015 r. zwrócił oczy dziennikarskiego świata na kryzys ekonomiczny Grecji i realne ryzyko bankructwa tego kraju wobec swoich wierzycieli oraz ryzyko powrotu do waluty narodowej. Decyzja greckiego parlamentu na temat referendum dotyczącego programu reform i oszczędności z 28 czerwca 2015 r., referendum z 5 lipca 2015 r., uchwalenie przez Grecję ustawy o reformach oszczędnościowych z 16 lipca 2015 r. oraz zaakceptowanie 17 lipca 2015 r., przez niemiecki parlament pakietu pomocowego dla Grecji są wydarzeniami wyznaczającymi najważniejsze momenty politycznej, ale też i dziennikarskiej debaty na temat hipotetycznego *Grexitu*. Od 28 czerwca 2015 do 17 lipca 2015 r., czyli w czasie obejmującym wymienione wyżej wydarzenia, w internetowym wydaniu dziennika „Rzeczpospolitej” można odnaleźć 137 tekstów na temat kryzysu

²⁴ Por. *Fabbri, omaggio al cardinale „anti-invasione”*, w: <http://www.estense.com/?p=473024> (08.08.2015).

²⁵ J. Ponikiewski, *Mentalizm*, Gliwice 2013, 137.

²⁶ Por. P. De Sario, *Professione facilitatore. Le competenze chiave del consulente alle riunioni di lavoro e ai forum partecipati*, Milano 2005, 82.

²⁷ Por. J. Pleszczyński, dz.cyt., 86.

finansowego w Grecji²⁸. Z kolei identyczne kryteria poszukiwania zastosowane w analizie „Gazety Wyborczej” dają rezultat 27 tekstów²⁹. Dziennikarze w przekazywanym serwisie informacyjnym w tych dwóch o największym nakładzie ogólnopolskich dziennikach o charakterze społeczno-politycznym, informując o sytuacji w Grecji, respektują podstawowe zasady etyki dziennikarskiej: zasadę prawdy (dziennikarze sumiennie, bez zniekształceń, zgodnie z prawdą, przedstawiają sytuację ekonomiczną Grecji, kwotę zadłużenia, termin płatności wierzycielom, brak dyscypliny finansowej wydatków greckich i przerośnięty system administracyjny kraju; wyjaśniają ponadto jakie są warunki przyznania Grecji przez eurogrupę nowego pakietu pomocowego)³⁰, zasadę obiektywizmu (dziennikarze wskazują różne punkty spojrzenia przywódców państw Europy na kryzys w Grecji – np. w prasie obecne są opinie znaczących polityków europejskich, takich jak Merkel, Schaeuble, Tsipras w kwestii możliwości rozwiązania kryzysu Grecji; nie brakuje również głosu komentatorów – ekspertów w dziedzinie ekonomii w tejże kwestii)³¹, zasadę oddzielania informacji od komentarza³². Zdaniem niektórych znawców komunikacji społecznej, sama zasada rozdziału informacji i interpretacji jest dyskusyjna, ponieważ płaszczyzna informacji i interpretacji przenikają się wzajemnie, w konsekwencji trudno wyznaczyć ścisłą granicę między samą tylko informacją a tekstem będącym informacją zinterpretowaną³³, zasadę odpowiedzialno-

²⁸ Na stronie: <http://www.rp.pl/temat/50.html> (08.08.2015) jako kryterium poszukiwania tekstów w rubryce „Wpisz pytanie” umieściłem słowa: „kryzys Grecja”; jako dział wybrałem opcję „Wszystkie”, zaś data publikacji tekstów obejmuje czas pomiędzy 28.06.2015 i 17.07.2015.

²⁹ Na stronie: <http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/0,107050.html> (08.08.2015) jako kryterium poszukiwania tekstów w pierwszej w kolejności rubryce umieściłem słowa „kryzys Grecja”; w opcji „Wybierz Gazetę” zakreśliłem „Gazeta Wyborcza”, por. m<http://www.archiwum.wyborcza.pl/archiwum/szukaj/kryzys+Grecja?page=1&start=1&bid=fArch&t=iw61szukajp81101438679678889> (08.08.2015).

³⁰ Por. np. A. Gwozdowska, *Bezkrwawy Blitzkrieg*, w: <http://www.rp.pl/arttykul/1215966-Bezkrwawy-Blitzkrieg.html> (08.08.2015); PAP, *Eksperci: trudno było spodziewać się innej decyzji eurogrupy ws. Grecji*, w: <http://www.ekonomia.rp.pl/arttykul/1212527-Eksperci--trudno-bylo-spodziewac-sie-innej-decyzji-eurogrupy-ws--Grecji.html> (08.08.2015); Kk, past, PAP, *Parlament Grecji przyjął porozumienie zawarte na szczycie eurogrupy. Gorzkie słowa Tsiprasa*, w: <http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,18371884,grecja-parlament-przyjal-porozumienie-zawarte-na-szczycie-eurogrupy.html> (08.08.2015).

³¹ Por. np. *Greckie „nie” może wywołać efekt domina*, http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,8042146,20150706RP-DGW,Greckie_nie_moze_wywolac_efekt_domina.html (08.08.2015); *Schaeuble: Będą reformy, będą pieniądze*, w: <http://www.ekonomia.rp.pl/arttykul/1213111-Schaeuble--Beda-reformy--beda-pieniadze.html> (08.08.2015).

³² Por. np. D. Walewska, *Grecka gospodarka stanęła w miejscu*, w: <http://www.ekonomia.rp.pl/arttykul/1214209-Grecka-gospodarka-stanela-w-miejscu.html> (08.08.2015). W artykule tym autorka przywołuje dane liczbowe o zatrudnieniu, stanie gospodarki oraz proponuje czytelnikowi własny punkt widzenia i własną interpretację tychże danych.

³³ Więcej na temat można odnaleźć w: G. Galdón López, *Informazione e disinformazione: il metodo nel giornalismo*, Roma 1999; N. González Gaitano, *Obiettiva, imparziale, neutrale e veritiera*, w: *Problemi dell'informazione*, Year XXIX, n. 3, September 2004, 405–413.

ści za przekazywane treści³⁴, zasadę szacunku i tolerancji³⁵. Można przypuszczać, zważywszy, że teksty nie są zawarte w tabloidach, ale w dziennikach informacyjnych i opiniotwórczych, że ich celem jest przekazanie informacji i interpretacja faktów. Zachowanie standardów etyki dziennikarskiej może stanowić dowód na deontologiczność dziennikarstwa, a jednocześnie jego teleologiczność, ponieważ podstawowym celem sprawozdań na temat kryzysu finansowego Grecji jest przekazywanie na bieżąco aktualnej sytuacji ekonomicznej państwa, przyczyn kryzysu i ewentualnych możliwych rozwiązań. Deontologiczność i teleologiczność nie muszą się wcale wykluczać w profesji dziennikarskiej, ale jak pokazuje analizowany *casus* kryzysu ekonomicznego Grecji, są one czynnikami komplementarnymi. Realizacji wcześniej założonych celów dziennikarskich może towarzyszyć poczucie misji w zachowaniu wysokich standardów misji dziennikarskiej. Zawód i powołanie, teleologia i deontologia, przenikają się nawzajem do tego stopnia, że poszczególne fragmenty tekstów dziennikarskich są jednocześnie „uprawianiem” dziennikarstwa na sposób teleologiczny i deontologiczny.

W refleksji nad komplementarnością deontologii i teleologii nie można wykluczyć stanowisk skrajnych, w których to dominować będą bardzo subiektywne spojrzenia dziennikarskie, mające na celu osiągnięcie partykularnego celu. I tak można hipotetycznie przyjąć, że dziennikarze sprzeciwiający się obecności imigrantów z Afryki na kontynencie europejskim i odrzucający zasady deontologii, będą wskazywać wyłącznie zagrożenia, jakie niesie ze sobą państwu europejskim zjawisko nielegalnej migracji obywateli Czarnego Łądu, podkreślając terroryzm, handel narkotykami, powiększającą się liczbę zwolenników skrajnie prawicowych ruchów politycznych. Pominą oni natomiast w swoich tekstach dziennikarskich olbrzymie cierpienie i tragedię ludzi szukających lepszego życia. W takiej sytuacji nie będą występować punkty zbieżności między teleologią i deontologią.

Dziennikarstwo „czysto” deontologiczne czy tylko teleologiczne w praktyce nie istnieje. Zgodnie z zasadą *audiatur et altera pars*, dziennikarz powinien wskazywać różnorodność stanowisk w danej kwestii, tak by jego teksty odzwierciedlały opinię publiczną. Jeśli natomiast celem ukrytym staje się tworzenie z góry precyzyjnie określonego medialnego wizerunku osoby, państwa, problemu, to niedaleka jest droga do tego, by dziennikarz uciekł się do zabiegów nieetycznych, sprzeniewierzając się zasadom wierności prawdzie, obiektywizmu i innym zasadom nierozłącznie związanych z deontologią dziennikarską.

W dzisiejszych czasach praca dziennikarza w dużej części zdeterminowana jest przez linię programową mediów, dla których pracują. Fachowy dziennik ekonomiczny o wysokiej renomie nie umieści na swoich łamach tekstów, których autorzy zachęcają państwo do bezzasadnego zwiększania wydatków publicznych, zaciągania pożyczek, nieefektywnego rządzenia, rozbudowywania aparatu administracyjnego,

³⁴ Dzienniki, w których publikowane są teksty, mają charakter społeczno-polityczny, a ich autorzy są cenionymi komentatorami kształtującymi opinię publiczną. Oczywiście w przypadku naruszenia prawa prasowego czy zasad etyki dziennikarskiej autorzy tekstów nie są zwolnieni z odpowiedzialności za przekazywane treści.

³⁵ Autorzy tekstów szanują ludzką godność, prawo dóbr osobistych, prawo dobrego imienia i *privacy*.

powiększania przywilejów socjalnych. W przypadku jednak trwającej kampanii wyborczej w mediach reprezentujących określone cele polityczne, mogą dominować hasła populistyczne. Taki przekaz nie ma nic wspólnego z deontologią, ale jest związany z góry określonymi do osiągnięcia celami. I te właśnie cele wyznaczać będą standard pracy dziennikarskiej. Warto przypomnieć, że polskie prasowe zapisało w ustawie z 26 stycznia 1984 r. obowiązek wdrażania w życie przez dziennikarza redakcyjnej linii programowej. Artykuły 10.2 i 10.3 tejsze ustawy stanowią: „Dziennikarz, w ramach stosunku pracy, ma obowiązek realizowania ustalonej w statucie lub regulaminie redakcji, w której jest zatrudniony, ogólnej linii programowej tej redakcji. (10.2) Działalność dziennikarza sprzeczna z ust. 2 stanowi naruszenie obowiązku pracowniczego”³⁶. Konsekwencją naruszenia obowiązków pracowniczych może być dyscyplinarne zwolnienie z pracy. Wpływ polityki na media jest dziś ogromny. Jak zauważa Bogusław Nierenberg, wyrażać się on może w przyznaniu i odnowieniu koncesji lub jej braku, przyznaniu bądź nieprzyznaniu ulg podatkowych, ukaraniu za nadawanie kontrowersyjnych treści bądź też nie³⁷. Nieobojętne są również poglądy polityczne właścicieli koncernów medialnych na pracę dziennikarzy i na to, jakie cele do osiągnięcia im wyznaczają, które zwykle nie mają istotnego odniesienia do sfery deontologii dziennikarskiej, a jedynie implikacje teleologiczne.

4. ZAKOŃCZENIE

Niniejszy artykuł stanowił próbę wyjaśnienia znaczenia dwóch ważnych pojęć: deontologii i teleologii, w odniesieniu do dziennikarstwa. Wzajemne odniesienia płaszczyzny deontologicznej i teleologicznej nie muszą wcale polegać na wzajemnym wykluczaniu się, konkurencji, wzajemnej próbie marginalizowania znaczenia jednego z elementów przez drugi. W zawodzie dziennikarskim możliwa jest komplementarność poczucia powinności, wierności zasadom etycznym związanym z zawodem dziennikarza oraz dążenia do osiągnięcia wcześniej postawionego sobie celu. Bezasadne jest ustawienie na dwóch biegunach przeciwnych, które nigdy nie mogą się ze sobą spotkać, kwestii deontologicznej i teleologicznej. Tego dowodzą przywołane przykłady tekstów dziennikarskich poruszających temat nielegalnej imigracji oraz relacje prasowe kryzysu ekonomicznego Grecji. Nie można jednak zaprzeczyć, że możliwy jest zupełny brak komplementarności między dziennikarstwem teleologicznym i deontologicznym. Prasa brukowa i tabloidy oferują dość szerokie spektrum tekstów, których postawione cele zakładają często przyjęcie nieetycznych postaw przez dziennikarzy, w celu zwiększenia sprzedaży pisma. Podobną charakterystykę można odnieść do wielu programów rozrywkowych, które z płaszczyzną deontologii dziennikarskiej nie mają nic wspólnego.

³⁶ Por. *Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe*, w: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsSe-rvlet?id=WDU19840050024> (08.08.2015).

³⁷ Por. B. Nierenberg, *Publiczne przedsiębiorstwo medialne. Determinanty, systemy, modele*, Kraków 2007, 21–22.

W ostatecznej ocenie, czy określone teksty dziennikarskie mają nachylenie teleologiczne, czy też deontologiczne, istotną staje się analiza czynników determinujących pracę konkretnego dziennikarza. Do tych czynników można zaliczyć m.in. wspomnianą już linię programową redakcji, relacje wewnątrz redakcji, strach przed utratą posady dziennikarskiej, sytuacja finansowa dziennikarza, osobista ambicja, lekceważenie profesjonalnej i konstruktywnej krytyki, odbyte studia, wcześniejsza formacja i doświadczenia w branży profesjonalnej, predyspozycje psychiczne³⁸. Określenie stopnia wpływu wyżej wymienionych czynników na intencje i etyczne zasady wdrażane w pracy przez dziennikarzy, pozwoliłoby z pewnością określić precyzyjniej siłę tegoż oddziaływania. Zważywszy, że dziennikarstwo ma charakter interdyscyplinarny, stosowna analiza socjologiczna, oparta na badaniach statystycznych, biorąca również pod uwagę aspekty pedagogiczne i psychologiczne, umożliwiłaby realną ocenę deontologiczności i teleologiczności w pracy dziennikarza.

BIBLIOGRAFIA

- Dąbała J., *Media i dziennikarstwo. Aksjologia – Warsztat – Tożsamość*, Kraków: Universitas 2014.
 Nierenberg B., *Publiczne przedsiębiorstwo medialne. Determinanty, systemy, modele*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2007.
 Pleszczyński J., *Etyka dziennikarska i dziennikarstwa*, Warszawa: Difin 2015.
 Taylor L., Willis A., *Medioznawstwo. Teksty, instytucje i odbiorcy*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2006.

JOURNALISM AT THE CROSSROADS – BETWEEN DEONTOLOGY AND TELEOLOGY

Summary

The aim of this article is to clarify two important concepts of ethics with regard to profession of journalist, that is deontology and teleology, and to determinate their mutual possible relationship. Deontological and teleological types of journalism coexist and indicate the importance of philosophical and ethical basis in the work of all those who provide information in mass media. Those two important dimensions of journalism help to answer the question what the work of journalists should look like in terms of mission or profession.

Key words: deontology, teleology, ethics of journalism, journalism, mass media

³⁸ Por. J. Dąbała, *Media i dziennikarstwo. Aksjologia – Warsztat – Tożsamość*, Kraków 2014, 64–82; M. Szumer, P. Wiczorek, *Dylematy etyczne w pracy współczesnego dziennikarza i ich wpływ na formę, treść i jakość przekazu medialnego*, w: http://www.academia.edu/3079435/Dylematy_etyczne_w_pracy_współczesnego_dziennikarza_i_ich_wpływ_na_formę_treść_i_jakość_przekazu_medialnego (08.08.2015).